

Działalność gospodarcza pod dwiema nazwami

Przedsiębiorca wpisany do CEIDG może działać pod różnymi nazwami handlowymi, ale w kontaktach z urzędami musi posługiwać się tylko tą z rejestru – z imieniem i nazwiskiem.

Przedsiębiorca, który chce zarejestrować działalność w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEIDG), musi wypełnić odpowiedni wniosek, wskazując m.in. nazwę firmy. Musi ona zawierać jego imię i nazwisko. Najczęściej oprócz nich doda-

wane są też różne określenia, np. Salon Urody Agata Nowak lub Księgowość Firm Beata Kowalska. Problem pojawia się, gdy przedsiębiorca działa w kilku branżach i nie chce, żeby nazwa jego firmy kojarzyła się wyłącznie z jedną z nich. Co w takiej sytuacji?

– Zgodnie z prawem można mieć jedną firmę zarejestrowaną w CEIDG. Natomiast możliwe jest używanie przez przedsiębiorcę dodatkowych nazw handlowych, czyli tzw. marek, które mogą różnić się od tej oficjalnej, widniejącej w rejestrze. Mogą one być wykorzystywane w reklamie, kontaktach z klientami, na

stronach internetowych i materiałach promocyjnych, ale na dokumentach urzędowych, fakturach, umowach i w kontaktach z instytucjami państwowymi typu Zakład Ubezpieczeń Społecznych i urząd skarbowy musi pojawić się nazwa wskazana w CEIDG. Zatem oficjalnie: Jan Kowalski JDG, a marketingowo: Agencja ABC – mówi dr Katarzyna Kalata, radca prawny z Kancelarii Kalata.

Patrycja Kulakowska-Wieleba, radczyni prawna, zwraca uwagę, że istnieją indywidualne interpretacje podatkowe pozwalające na zamienne używanie nazw wskazujących na rodzaj działalności – o ile zawierają

imię i nazwisko przedsiębiorcy. Według stanowiska fiskusa takie działanie pozostaje bez wpływu na rozliczenia podatkowe (interpretacja indywidualna Dyrektora Izby Skarbowej w Warszawie z 11 lipca 2014 r., znak: IPPP2/443-433/14-2/DG).

– Zanim jednak przedsiębiorca zacznie wystawiać dokumenty księgowe z różnymi nazwami wpisanymi do CEIDG jako jego firma, których zamierza używać dla poszczególnych przedmiotów działalności, powinien wystąpić o wydanie indywidualnej interpretacji, co pozwoli na jego bezpieczeństwo prawne – radzi Patrycja Kulakowska-Wieleba. [JAK] ©